

Sygn. akt V Ca 610/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Łukaszuk

Sędziowie: SO Magdalena Majewska

SSR (del.) Dorota Walczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2019 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...)spółki komandytowo-akcyjnej z siedzibą we W.**

z udziałem „ **(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowo akcyjnej z siedzibą w W.**

o umorzenie utraconych dokumentów

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 26 lipca 2018 r., sygn. akt II Ns 480/18

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Dorota Walczyk SSO Agnieszka Łukaszuk SSO Magdalena Majewska

Sygn. akt V Ca 610/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 grudnia 2017 r. syndyk masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółki komandytowo-akcyjnej z siedzibą we W. wniósł do Sądu Okręgowego w Warszawie sprawę o umorzenie utraconych dokumentów i zapłatę. W wyniku nieuzupełnienia braków fiskalnych pozwu o zapłatę, pozew w tej części został zwrócony przez Sąd Okręgowy. Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania w zakresie wniosku o umorzenie utraconych dokumentów Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie zgodnie z właściwością.

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2018 r., sygn. akt II Ns 480/18 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie oddalił powyższy wniosek.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności uznał, że złożony wniosek spełnia wszystkie warunki formalne, w szczególności wymogi wskazane w art. 5 dekretu z dnia 10 grudnia 1946 r. o umarzeniu utraconych dokumentów. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że przedmiotem wniosku jest VII odcinek zbiorowy niezabezpieczonych oprocentowanych obligacji imiennych serii (...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowo-akcyjna (obecnie: „ (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowo-akcyjna) o wartości nominalnej (...) zł każda, o numerach od 1 do 348.618, a wystawcą dokumentu jest „ (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w W.. We wniosku przytoczono okoliczności mające uprawdopodobniać fakt posiadania dokumentu przez uczestnika i okoliczności jego utraty. Wnioskodawca wskazał również, że wystawca dokumentu nie wydał go, pomimo zapłaty ceny za wyemitowane akcje i skutecznego ich nabycia przez wnioskodawcę.

Sąd Rejonowy uznał, że wniosek podlega oddaleniu wobec niewykazania merytorycznych przesłanek do jego uwzględnienia. Sąd powołał art. 1 ust. 1 dekretu wskazując, że dokument będący przedmiotem wniosku należy do kategorii dokumentów, które mogą być umorzone na podstawie dekretu. Dokument obligacji objęty żądaniem jest bowiem jak wskazał Sąd imienny, a zatem nie podlega wyłączeniu na podstawie art. 2 pkt 1 dekretu. Jako papier wartościowy, stanowi dokument, którego posiadanie jest potrzebne do rozporządzania prawem z nim związanym. Sąd Rejonowy przyjął jednakże, że wnioskodawca nie był ostatnim prawnym posiadaczem przedmiotowego dokumentu. Dokument ten jak wskazał Sąd nigdy nie został wydany wnioskodawcy. Jak wskazał Sąd sam fakt, że wnioskodawca dysponował lub dysponuje roszczeniem o wydanie dokumentu nie czyni go automatycznie posiadaczem tego dokumentu. Posiadaczem jak wskazał Sąd pozostaje uczestnik. W ocenie Sądu Rejonowego nie doszło również ani do zniszczenia, ani do zgubienia, ani do bezprawnego zaboru przedmiotowego dokumentu bowiem wnioskodawca nie twierdził, aby doszło do zniszczenia lub zgubienia dokumentu; podnosił natomiast przesłankę bezprawnego zaboru dokumentu przez uczestnika. W świetle okoliczności podawanych we wniosku – nie miało to jednak miejsca. Wnioskodawca nigdy nie wszedł w posiadanie dokumentu, a zatem dokument ten nie mógł zostać mu bezprawnie zabrany. Zabór to wyjęcie rzeczy spod czyjegóż władztwa, a jego konieczną przesłanką jest uprzednie posiadanie rzeczy. Skoro w niniejszej sprawie dokument nigdy nie został wnioskodawcy wydany – nie mógł on również zostać mu zabrany. Fakt zatrzymania dokumentu nabytego przez wnioskodawcę mógłby stanowić okoliczność faktyczną uzasadniającą wniosek o wydanie dokumentu, a nie o jego umorzenie wobec zaboru.

Kolejno Sąd powołał art. 1 ust. 2 dekretu, zgodnie z którym żądać umorzenia na rzecz ostatniego prawnego posiadacza dokumentu może także każdy, kto ma interes prawny w umorzeniu. Sąd wskazał, że jedynym podmiotem, na rzecz którego mogłoby nastąpić umorzenie mógłby być uczestnik (o ile wykazane zostałyby przesłanki zgubienia, zniszczenia lub bezprawnego zaboru). To zaś stało w sprzeczności z treścią wniosku i wolą wnioskodawcy, który wnosił o umorzenie na jego rzecz.

Sąd Rejonowy oddalił przedmiotowy wniosek, wobec niespełnienia merytorycznych przesłanek do jego uwzględnienia.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.

a) art. 514 § 1 k.p.c. polegające na nieuzasadnionej rezygnacji z wysłuchania Uczestników postępowania przed wydaniem rozstrzygnięcia w sprawie, podczas gdy z uwagi na wątpliwości dotyczące stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, wysłuchanie Stron było konieczne;

b) art. 514 § 2 w zw. z art. 515 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że w niniejszej sprawie zachodzi oczywisty brak uprawnienia Wnioskodawcy, co spowodowało nieuzasadnioną rezygnację z wysłuchania Wnioskodawcy na posiedzeniu sądowym, a tym samym doprowadziło do wydania wadliwego rozstrzygnięcia w sprawie poprzez

nienależyte ustalenie jego podstawy faktycznej, w konsekwencji błędnej interpretacji faktów przytoczonych przez Wnioskodawcę we wniosku o umorzenie utraconego dokumentu obligacji i oddalenie wniosku;

c) art. 515 k.p.c. poprzez niewezwanie Prezesa zarządu (Pana J. D.) komplementariusza upadłej Spółki reprezentowanej przez Syndyka, do złożenia wyjaśnień na piśmie w zakresie informacji dotyczących zaboru oryginału dokumentu obligacji, co stanowiło istotną okoliczność w niniejszym postępowaniu.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.

a) art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez nieuwzględnienie w stanie faktycznym sprawy faktu prowadzenia wobec Obligatariusza postępowania upadłościowego, który na podstawie przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego jest reprezentowany przez Syndyka Masy Upadłości i bezpodstawne przyjęcie, że Syndyk powinien wystąpić do reprezentowanego przez niego Obligatariusza o wydanie dokumentu obligacji, podczas gdy Syndyk wielokrotnie występował o ukaranie Dłużnika grzywną z uwagi na nieprzekazanie pełnej dokumentacji związanej z majątkiem upadłej Spółki, a tym samym nieuwzględnienie, że poza przewidzianą przepisami postępowania upadłościowego, inna droga egzekwowania kontaktu i wydania dokumentacji od Dłużnika nie jest dopuszczalna;

b) art. 173 PUiN poprzez nieuwzględnienie w stanie faktycznym sprawy faktu prowadzenia wobec Obligatariusza postępowania upadłościowego, który na podstawie przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego jest reprezentowany przez Syndyka Masy Upadłości, a tym samym bezzasadne przyjęcie, że Syndyk nigdy nie znajdował się w posiadaniu dokumentu obligacji i powinien był wystąpić o wydanie niniejszego dokumentu do Dłużnika, podczas gdy sam fakt posiadania kserokopii niniejszego dokumentu wskazuje na fakt wydania dokumentu obligacji przez Emitenta Obligatariuszowi;

c) art. 1 ust. 2 dekretu z dnia 10 grudnia 1946 r. o umarzaniu utraconych dokumentów poprzez niezauważenie, że choć Syndyk Masy Upadłości nie jest ostatnim posiadaczem faktycznym oryginału dokumentu obligacji, w rzeczywistości jako reprezentant prawny Obligatariusza posiada interes prawny w umorzeniu niniejszego dokumentu wobec nałożonego na niego prawnego obowiązku zabezpieczenia wszystkich składników wchodzących do masy upadłości, a tym jest z pewnością wierzytelność przysługująca Dłużnikowi z tytułu wykupu obligacji;

d) art. 8 i 9 ust. 1 dekretu o umarzaniu utraconych dokumentów poprzez niewezwanie Uczestnika - Emitenta ani Prezesa Zarządu komplementariusza upadłej Spółki – Obligatariusza – jako ostatnich prawnych posiadaczy dokumentu obligacji – do jego przedłożenia, a zatem niedopełnienia obowiązków dowodowych w niniejszym postępowaniu sądowym, bowiem Sąd mógłby dopiero wówczas pouczyć Wnioskodawcę o konieczności wystąpienia na drogę postępowania procesowego w zakresie wydania dokumentu, gdyby Uczestnik lub komplementariusz reprezentowanej przez Syndyka Spółki przedłożył oryginał dokumentu w Sądzie i zostałyby potwierdzona przez biegłego sądowego jego autentyczność;

e) art. 10 dekretu o umarzaniu utraconych dokumentów poprzez niewezwanie Uczestnika - Emitenta ani Prezesa Zarządu komplementariusza upadłej Spółki – Obligatariusza – jako ostatnich prawnych posiadaczy dokumentu obligacji – do jego przedłożenia i jednoczesne uchybienie miesięcznemu terminowi wskazanemu w naruszonym przepisie, a tym samym niezastosowanie się do ustawowego obowiązku umorzenia utraconego dokumentu obligacji.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, wnioskodawca wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wobec nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy;

2. zobowiązanie Prezesa Zarządu komplementariusza upadłej Spółki oraz Uczestnika - Emitenta do przedłożenia utraconego dokumentu VII odcinka zbiorowego niezabezpieczonych oprocentowanych obligacji imiennych serii

(...) (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółka komandytowo – akcyjna (aktualnie: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) S.K.A.) o wartości nominalnej (...) złotych każda o nr od 1 do 348.618;

3. zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony podniesiony w apelacji zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Sąd I Instancji naruszył art. 514 § 1 k.p.c. – nie wyznaczył bowiem w sprawie rozprawy, nie wysłuchał uczestników ani nie odebrał od nich oświadczeń na piśmie – co w świetle okoliczności wskazywanych we wniosku niezbędne było do rozpoznania niniejszej sprawy.

Wskazać w tym miejscu należy, że wyrażona w art. 232 k.p.c. artykule zasada kontrydiktoryjności postępowania doznaje pewnych ograniczeń w postępowaniu nieprocesowym. Poza wyraźnym wskazaniem możliwości działania z urzędu (np. art. 510 § 2 k.p.c., 609 § 2 k.p.c.) należy brać pod uwagę przy orzekaniu specyfikę poszczególnych rodzajów spraw, które wymagają aktywniejszej postawy sądu niż ma to miejsce w procesie. W postępowaniu nieprocesowym rola sądu jest bowiem determinowana ustawowym nakazem działania z urzędu, a rozstrzygnięcie zapada niezależnie od wniosków i stanowiska stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, mających zastosowanie w danym stanie faktycznym. W postanowieniu z dnia 2 kwietnia 2014 r., sygn. akt IV CSK 450/13 (Lex nr 1476969) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż nałożony na sąd w postępowaniu nieprocesowym obowiązek działania z urzędu oznacza, że sąd nie może skutecznie powołać się na brak udowodnienia przez uczestnika danej okoliczności. Jeżeli jest ona istotna dla rozstrzygnięcia sprawy, a brak jest inicjatywy dowodowej uczestnika, sąd ma obowiązek dowód taki przeprowadzić z urzędu. W razie więc braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej strony dopuszczenie w takiej sytuacji dowodów z urzędu stanowi jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na uwadze powyższe wskazać wypada, że Sąd I instancji nie podjął żadnych czynności zmierzających do ustalenia stanu faktycznego, gdy stan ten w świetle treści wniosku budził wątpliwości. Ponieważ nie doręczono odpisu wniosku uczestnikowi postępowania, uczestnik nie miał możliwości zajęcia stanowiska w sprawie przed wydaniem rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy opierając się wyłącznie na treści wniosku (zresztą niezbyt jasnej) poczynił jedynie bardzo ogólne ustalenia, z góry przyjmując pewne założenia, z którymi nie sposób się zgodzić. W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego przedwczesne było przyjęcie, że wnioskodawca nie był ostatnim posiadaczem dokumentu, że nie doszło do zgubienia, zniszczenia czy też zaboru tego dokumentu. Na te okoliczności nie przeprowadzono bowiem żadnego postępowania dowodowego. Mieć na uwadze przy tym należy, że wiedza wnioskodawcy z uwagi na to, że jest on syndykiem masy upadłości co do losu dokumentu nie jest pewna – na co się zresztą powoływał. Nie jest wykluczone, że dokumentem VII odcinka zbiorowego obligacji dysponował sam upadły. Nie jest także wykluczone, że doszło do zaboru tego dokumentu przez zainteresowanych uczestników, na co wydaje się wskazywać we wniosku Syndyk, przedstawiając powiązania kapitałowo-osobowe upadłego, uczestnika oraz innych podmiotów z nimi związanych.

W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego wydanie rozstrzygnięcia polegającego na oddaleniu wniosku o umorzenie utraconych dokumentów należy uznać za przedwczesne.

Rozpoznanie przedmiotowego wniosku winno odbyć się po podjęciu i przeprowadzeniu czynności zmierzających do ustalenia stanu faktycznego. Ponadto, stosownie do dokonanych ustaleń, Sąd winien rozważyć dokonanie ogłoszeń zgodnie z treścią art. 7 Dekretu z dnia 10 grudnia 1946 r. o umarzeniu utraconych dokumentów. Mając na uwadze treść powyższego przepisu Sąd I instancji w pierwszej kolejności powinien ponadto ustalić krąg zainteresowanych w sprawie (w apelacji Wnioskodawca wskazuje kolejnego uczestnika), następnie wysłuchać uczestników i wnioskodawcę oraz ewentualnie inne osoby, które z tych wyjaśnień miałyby wiedzę na temat dokumentów o umorzenie których toczy

się sprawa. Zasadnym wydaje się również zobowiązanie stron postępowania do złożenia wniosków dowodowych, które Sąd Rejonowy również powinien rozpoznać.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednolicie pewne typowe sytuacje, w których uzasadniona jest decyzja sądu odwoławczego o uchyleniu wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy. Należy do nich przede wszystkim zaniechanie przez sąd I instancji rozpoznania materialnej podstawy żądania strony inicjującej postępowanie, mające wpływ na istnienie prawa po jego stronie bądź kwalifikację całego stosunku prawnego. Jako przesłanka nierozpoznania istoty sprawy wskazywana jest również sytuacja, gdy sąd rozstrzygnął o żądaniu pozwu lub wniosku na innej podstawie faktycznej i prawnej bądź o innym przedmiocie niż zgłoszono, albo też gdy sprawa została rozstrzygnięta bez badania warstwy faktycznej, jedynie na podstawie przeciwstawnych twierdzeń stron (por. I UK 70/11, LEX nr 1102258; z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 239/09, LEX nr 560847; z dnia 27 marca 2008 r., III UK 86/07, LEX nr 461645; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, z. 3, poz. 36; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, M. Praw. 2011, nr 11, s. 586; z dnia 5 lutego 2002 r., II CK 293/02, LEX nr 151622; z dnia 14 maja 2002 r., I UK 137/04, LEX nr 602671; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; postanowienia SN, III SZ 3/12, LEX nr 1232797; z dnia 9 listopada 2012 r.

W przedmiotowej sprawie, jak wskazano już powyżej, Sąd Rejonowy zaniechał przeprowadzenia postępowania dowodowego i dokonania ustaleń faktycznych, wobec czego Sąd Okręgowy uznał, że nie rozpoznano istoty niniejszej sprawy. Dla wydania postanowienia kończącego w sprawie w I instancji niezbędne jest poczynienie po raz pierwszy ustaleń co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia i przeprowadzenie w zasadzie całego postępowania dowodowego, co skutkuje koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia (tak SN w postanowieniach: z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, LEX nr 1622342; z dnia 6 czerwca 2014 r., I CZ 32/14, LEX nr 1521231; z dnia 22 maja 2014 r., IV CZ 26/14, LEX nr 1480062; z dnia 21 maja 2014 r., II CZ 8/14, LEX nr 1483949; a także w wyroku z dnia 21 maja 2014 r., II CSK 509/13, LEX nr 1511198).

Sąd odwoławczy nie był w stanie dokonać kontroli instancyjnej postępowania; merytoryczne zbadanie sprawy wiązałoby się bowiem z koniecznością samodzielnego przeprowadzenia postępowania dowodowego i w konsekwencji mogłoby doprowadzić do naruszenia zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania polecono orzec Sądowi I instancji zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c.

SSR (del.) Dorota Walczyk SSO Agnieszka Łukaszuk SSO Magdalena Majewska